

Oerbeatz (B.O.K), Klucze do miasta (feat. W.E.N.)

Niezrozumiałe czemu nie dostałem kluczy do miasta
Ulubiony raper twojej młodszej córki dorasta
Nie jesteś na etapie by do stóp mi dorastać
Tfu, sorry do pięt – pośpiech do głupi doradca

Miałeś czas
Miałem czas
Ale straciłem go w nawale prac
Tylko po to by mówić ze wszystkiego dokonałem sam
Bez nadużyć
I pomocy ludzi płace swoje długi
Robię to czego tak nie lubisz
Dalej trwam
Kładę rap chu* na całą polską plejadę gwiazd
Goude w literatkach
Inny alfabet znam
Nawet jak maleje popyt i zalicza spadek rap
Pcham swój wózek po tym nierównym układzie szans
Wyhamuj bracie
Mówią mi pomału
Raczej nie ma opcji
Nawet gdyby L-ko miał na przód napęd
Nie mam czasu na sen, zrobiłem się z rapu prace
Wiem co osiągnąłem,
To nie czas na gratulacje

Jednak możesz bić mi prawa
Oer Podłożył bombę
Ja będę ja dziś wysadzał
Kładę rap
Chaotycznych myśli nawał
Daję wam nawet jak
Nie wynika z nich nic nadal
/2x

Oer dał bit mi
Wejdę w niego jak pierd* kid pin
Nawet jak jestem wtórny w chu* to chociaż autentyczny
Nawija znów o sobie
Rafał powinien dać w pysk mi
Żebym się pogarnął
Przestał być tak patetyczny
Jak w tym kraju artyści
Tych paru ambitnych
Kalkulator wartości
Zabijamy się dla cyfry
Robię się głody wojny, gdy patrzę jak polski szołbiz
Nawąchany gównem zamienia nosy idoli w odbyt
Daj to dziennikarzom
Niech ocenzurują to skurw* mają problem
Niczego nie dając wprost
Politycznie poprawni
Co liczy się prócz prawdy?
Skoro odbiorcy i tak wyzbyli się wyobraźni
Media mają problem z moim gatunkiem
Strute DNA w ideologii bez ustępstw
Jestem zbyt racjonalny na sukces
Rozwiodłem się z grą
Patrz jak się pierdo* rozwódkę

Jednak możesz bić mi prawa
Oer Podłożył bombę
Ja będę ja dziś wysadzał
Kładę rap

Chaotycznych myśli nawał
Daję wam nawet jak
Nie wynika z nich nic nadal
/2x